

# Zupa Pomidorowa – Letni Chamski Podryw

Jutro znowu będzie pomidorowa  
Zrobiona z rosołu z wczoraj  
Wielki gar stoi w kuchni no zobacz  
Trzeba zjeść  
Znów pełno jej w garze  
Jak wody w Niagarze  
Dwa metry ma gar  
Kto tu będzie to żarł  
Solniczkę pieprzniczkę na stole postawię  
Ta zupa jest mdła więc doprawię  
Nie chcę ciebie jeść zawsze  
Nie schowasz się na dnie  
Tak dużo wciąż ciebie jest  
I wiem że teraz nie patrzysz  
Więc wybacz przepraszam  
Nie chciałem jej więcej jeść  
Jutro znowu będzie pomidorowa  
Zrobiona z rosołu z wczoraj  
Wielki gar stoi w kuchni no zobacz  
Trzeba zjeść co się będzie marnować  
Jutro znowu będzie pomidorowa  
Zrobiona z rosołu z wczoraj  
Wielki gar stoi w kuchni no zobacz  
Trzeba zjeść co się będzie marnować  
Już mało jej w garze  
Jak serca w kanarze  
Ostatni już dzień  
Żrę tą zupę  
I myśl mnie rozpiera że jutro niedziela  
Nareszcie zjem coś w czym pomidorów nie ma  
Wiem że teraz nie patrzysz  
Więc wybacz przepraszam  
Nie chciałem jej więcej jeść  
Dzisiaj nie ma już pomidorowej  
Jemy rosół z kury i schabowe  
Zdejm kapotę i usiądź przy stole

Zobacz sam jaką dobrą masz żonę  
Dzisiaj nie ma już pomidorowej  
Jemy rosół z kury i schabowe  
A co będzie na obiad jutro  
Jutro?  
Jutro znowu będzie pomidorowa  
Zrobiona z rosółu z wczoraj  
Wielki gar stoi w kuchni no zobacz  
Trzeba zjeść co się będzie marnować  
Jutro znowu będzie pomidorowa  
Zrobiona z rosółu z wczoraj  
Wielki gar stoi w kuchni no zobacz  
Trzeba zjeść co się będzie marnować  
Pozdrowienia hehe <3<3



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych